



GAZELE BIZNESU LIDERZY W KRAJU



Obiecujące prawo Moore'a. Tak zwane prawo Moore'a mówi, że możliwości techniczne komputerów podwajają się co 18 miesięcy, dlatego użytkownicy stają przed koniecznością systematycznej wymiany „starych” systemów informatycznych na innowacyjne i to jest szansa naszej firmy — mówi Jacek Wilczyński, prezes NetLine Group.

NetLine Group Kryzys nam sprzyja

Informatyczna Gazela rośnie jak na drożdżach.

Spółka istnieje od 1998 r. Kapitał założycielski wynosił 100 zł i pochodził... ze sprzedaży Powszechnego Świadcstwa Udziałowego. Początek był skromny, jednak firma szybko się rozwijała. Po trzech latach działalności zatrudniała około 20 osób i zaczęła być rozpoznawalną marką na Dolnym Śląsku.

Backup dla Warszawy

Przetarasowania na rynku IT ułatwiły znalezienie specjalistów, których umiejętności wpisywały się w plany rozwojowe spółki. Firma zatrudniła programistów i analityków oraz fachowców od integracji systemowej i od systemów teletechniki.

— Przy tak znacznym wzroście zatrudnienia musieliśmy co najmniej proporcjonalnie zwiększyć przychody, uzyskać referencje umożliwiające działanie na trudnym rynku publicznym oraz dopracować się standardów i procedur pracy, realizacji projektów, serwisu i wszystkiego tego, czego potrzebuje profesjonalna firma IT — mówi Jacek Wilczyński, prezes i założyciel NetLine Group.

Spółka zrealizowała kilka złożonych projektów dla sektora publicznego. Były nimi m.in.: bu-

dowa systemu do śledzenia zasobów dla Agencji Mienia Wojskowego czy system backupu i pamięci masowej dla Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy.

Sekret dla NATO

— Jesteśmy jednym z najwyższej certyfikowanych partnerów IBM, jako jedyna firma w Polsce mamy akredytację IBM Tivoli Deployment na poziomie AAA. Otrzymaliśmy też nagrodę Debiut Roku 2008 od Oracle Polska — wylicza prezes Wilczyński.

Spółka ma ponad 30 autoryzacji i akredytacji od światowych partnerów technologicznych i handlowych, Uzyskała też świadectwa bezpieczeństwa przemysłowego, potwierdzające zdolność firmy do zapewnienia ochrony informacji niejawnych: krajowych do poziomu „tajne”, a dla NATO do poziomu „secret”.

— Kryzys sprzyja naszemu rozwojowi. Jako mniejsza i bardziej elastyczna firma potrafimy taniej obsłużyć klientów, którzy dotychczas korzystali z usług innych spółek — podsumowuje Jacek Wilczyński.

Ekspansja i innowacyjność

NetLine Group chce zgromadzić w swoim portfelu kilka flagowych produktów, które będą ją wyróżniać na konkurencyjnym rynku IT. Obecnie analizuje rynek energetyczny i gazowy. Planuje również dalszą ekspansję na rynki europejskie. Już notuje pierwsze sukcesy i pierwsze podpisane kontrakty.

— Jeden z właśnie realizowanych przez nas projektów obejmuje pięć krajów Europy Zachodniej. W dalszym ciągu Polska jest krajem konkurencyjnym w stosunku do dość drogich rynków zachodnich. Prowadzimy również rozmowy z potencjalnymi klientami w Rosji i na Ukrainie — mówi Janusz Jabłoński, wiceprezes odpowiedzialny za sprzedaż.

Krzysztof Jungowski, wiceprezes odpowiedzialny za wytwarzanie oprogramowania, dodaje, że firma chce zwiększyć eksport usług związanych z wytwarzaniem oprogramowania, które stanowi 30 proc. przychodów.

NetLine Group jest zainteresowana funduszami unijnymi. Na część projektów już otrzymała dofinansowanie. W 2010 r. będzie realizowała te projekty.

Barbara Warpechowska